

Dziennik Lubelski

20-601 LUBLIN

ul. T. Zana 38-c

Nr 35 17 - 19 -02-95 z dn.

665 Anna Chodakowska w roli głównej

Nieśmiertelne dzieło Sofoklesa – „Antygona”, nazwane „tragedią władzy” przez T. Zielińskiego, jednego z najświetniejszych w literaturze światowej znawców antyku, pojawia się w repertuarze lubelskiego Teatru im. Juliusza Osterwy.

Premierowe przedstawienie odbędzie się w sobotę, 18 lutego o godz. 18, a potem do czwartku włącznie (23 bm.) będzie jeszcze można obejrzeć ten spektakl. Wydaje się, iż wyjątkowy, bowiem egzystencjalny wymiar przekładu Stanisława Hebanowskiego (a znane są także inne, m.in. M. Brożka, L. K. Morstina, K. Morawskiego,

„Antygona” w Osterwie



Anna Chodakowska
Fot. PAP/CAF – A. Rybczyński

K. Kaszewskiego) zainspirował do współpracy dwie wielkie indywidualności polskiego teatru – Annę Chodakowską i Leszka Mądzika.

Popularna aktorka Anna Chodakowska (kiedyś gwiazda Teatru Narodowego Adama Hanuszkiewicza) to obecnie znaczące nazwisko w stałym zespole Teatru STUDIO Jerzego Grzegorzewskiego. Leszka Mądzika nie trzeba przedstawiać. Tych dwoje pracowało w sezonie 1990/91 i w rezultacie tego spotkania zrodziło się przedstawienie „Kasandry” Christy Wolf w Centrum Sztuki STUDIO – jeden z najoryginalniejszych spektakli polskiego teatru ostatnich lat.

Obok Anny Chodakowskiej (reżyseria) i Leszka

Mądzika (inscenizacja i scenografia), lubelski spektakl firmują inni znakomici twórcy: Zofia de Ines (potrafi nadać warstwie wizualnej spektaklu, a szczególnie kostiumom wymiar najprawdziwszego dzieła sztuki) i Zygmunt Konieczny (m.in. kompozytor piosenek Ewy Demarczyk, autor muzyki do

„Dziadów” K. Swinarskiego i „Nocy listopadowej” A. Wajdy).

Anna Chodakowska wystąpi w spektaklu gościnnie jako Antygona, a obok niej zagrają: Jolanta Rychłowska, Nina Skołuba-Uryga, Jan Wojciech Krzyszcak, Jerzy Kurczuk, Paweł Sanakiewicz i Henryk Sobiechart.

Nie ulega wątpliwości, że spektakl warto zobaczyć, albowiem mimo swych lat „Antygona” nie jest martwą klasyką. Dużą zasługę dla komunikatywności między antycznym oryginałem a naszą współczesnością ma tłumaczenie Stanisława Hebanowskiego. „Jest to – jak napisał jeden z recenzentów – przekład prozą, klarowną i czytłą, poetycką w swojej zwięzłości, pełną szlachetnej prostoty w klasyce i konstrukcji składniowej. „Antygona” przestała być nudną lekturą szkolną, stała się na powrót żywą tragedią dla żywego teatru”.

(św)